

Uwolnić Księdza!

AD 19.01.2022

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus

Jak podało w ogłoszeniach duszpasterskich Bractwo, aresztowany został x. Łukasz Szydłowski. Informację tę podano po prawie tygodniu zwłoki. Sądząc po tak długim okresie, współbraciom było wstyd, że znalazł się pomiędzy nimi kryminalista, bądź głupiec. W komunikacie nie było też śladu moralnej oceny czynu Xiędza, jakby nie ustalono jeszcze, czy Xiędz będzie wyklęty, czy błogosławiony. Sucha i zimna informacja, w sam raz typisch deutsch.

Jak wieść niesie Xiędza aresztowano wraz z innymi osobami oskarżonymi o wytwarzanie fałszywych certyfikatów szczypawkowych.

Można by pomyśleć, po co to Xiędzu? Przecież nie dla pieniędzy, bo katolicki kapłan tak pieniędzy nie zarabia. Jaki mógł być powód wmieszania się Xiędza w taki proceder, skoro według politbiura Bractwa szczypawka jest w pełni dopuszczalna moralnie i zapewne wszyscy Xięża Bractwa już się zaszczypali (większość z nich, z samym szefem na czele, x. Karolem, wałęsa się po całym świecie).

Muszą więc mieć ważne certyfikaty. Albo ważne szczypawki.

A może Xiędz Łukasz załatwiał levusy współbraciom? Czy można podejrzewać Bractwo, że czego innego naucza, a co inne czyni? A może to jest tak, jak z posłuszeństwem papieskim, w mowie pełni oddania Stolicy Apostolskiej i Jej obsadzacza, a w czynie i w sercu daleko od niego?

Czy jednak – pomijając całkiem doktrynę – można ocenić zaangażowanie Xiędza? Czy powinniśmy chwycić różaniec, jak prosi Bractwo, i zostawić Xiędza adwokatom, a kapłanom zaserwować święty spokój?

Zdecydowanie NIE.

Xiędz Łukasz, pomijając Jego przynależność do schizmy Bractwa (tak w przypadku ważnie, jak i nieważnie urzędującego „papieża” Franciszka), dał się poznać jako prawy i gorliwy katolicki duszpasterz. Miał pełne prawo sprzeciwić się bezprawnym działaniom rządzących i Jego czyn (o ile oczywiście go popełnił, czego na razie nie wiemy) nie może podlegać sankcjom karnym. Nie wolno nam nielegalnymi środkami zwalczać osób fizycznych, nastających na nasze konstytucyjne prawa i wolności, od tego mamy do obrony aparat państwowy, ale jeśli bezprawia dopuszcza się sama władza, możemy stawić jej opór w każdy – oczywiście proporcjonalny – sposób. Jeśli władza nastaje na nasze zdrowie i przymusza nas

do wstrzykiwania sobie nieznanego co do zawartości i niezbadanej substancji, mamy pełne prawo władzy odmówić, a w razie konieczności, władzę oszukiwać.

Jako analogię przywołam tu mur berliński, Muzeum Muru podaje 245 ofiar śmiertelnych, spowodowanych istnieniem tej niemiecko-niemieckiej granicy. Dziś po murze nie ma śladu, a nagrobki zmarłych stoją dalej.

Tak będzie i tu. Walka o zdrowie i życie wiernych, wszystkich ludzi. Xiądz ma nie tylko prawo, ale i obowiązek świadczenia pomocy ludziom zmuszanym do szczypnięć. I nie chodzi jedynie o moralny charakter samych szczypionek, czy można żerować na śmierci nienarodzonych dzieci, ale o wiele bardziej o cele i środki masowej depopulacji, zwanej pandemią korona wirusa.

„Natychmiast uwolnić Xiędza!!!”

To jest wezwanie, jakie powinno popłynąć ze wszystkich możliwych kierunków:

- przede wszystkim ze strony współbraci i wiernych Bractwa;
- ze strony wszystkich tradycyjnych katolików, czy to z lewa (indult), czy z prawa (sedev.)
- ze strony sekty Novus Ordo – Polak katolik się nie szczypi!
- ze strony wszystkich opozycyjnych partii politycznych z Konfederacją na czele;
- ze strony wszystkich „niezależnych” i „wolnych” mediów;
- ze strony wszystkich mądrali z sieci, co to wiedzą, jak jest.

Potrzebne jest wezwanie do energicznego nacisku na władzę o uwolnienie Xiędza, ruch społeczny „Uwolnić Xiędza”.

Oto test na sprawdzenie zapotrzebowania Polaków na wolność.

Obyśmy go zdali.

Dzięki Panu Bogu naszemu za x. Michała Woźnickiego, który stoi pod aresztem z różańcem w ręku. On swój test już zdał.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.